

10 I 2013

Szanowny panie Piotrze!

Pragnę podziękować za uszczerwienie z bólu kolan.
Od trzech lat miałam problemy z chodzeniem.
Nie pomagały tabletki przeciwbólowe, smarowania
młóściami, okłady. Co rok było gorzej.
Mieszkam na wsi więc trudniej mi się dostać do lekarza.
Po wykonaniu badania okazało się zwyrodnienie;
ortopeda zalecił tylko operację. (wymiał))
Ból był bardzo nieprzyjemny, uciążliwy.
Zwykłe prace domowe wykonywałam z ogromnym
trudem. Będąc w koszule w czasie Mszy św. przy wstawianiu
nóg się uginają, były jak z waty.
Dziękuję Bogu za Pana Piotra że mi pomógł
w podleczeniu kolan bo bólesci ustąpiły.
Teraz mogę już swobodnie wstać i poruszać się,
choć i jeszcze trochę odczuwam, ale liczę że mi przejdzie.

Z poważaniem Elżbieta

Może kiedyś jeszcze oregenerujemy neda (cystę) i (ostny) (proszek)